

Sygnatura akt *IC 1765/14*

POSTANOWIENIE

Wrocław, 12-03-2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jarmundowicz

Protokolant Błażej Łój

po rozpoznaniu w dniu 12-03-2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M. (2)**

przeciwko **Gminie W.**

o zapłatę

w przedmiocie wniosku o odrzucenie pozwu

postanawia: oddalić wniosek.

Sygn. akt IC 1765/14

UZASADNIENIE

Powódka A. M. (2), reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Gminy W. kwoty 271.951,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości kosztów minimalnych, tj. kwotę 14.400,00 zł.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że w dniu 8 kwietnia 2009 roku Gmina W. oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) spółka jawna z siedzibą w K. zawarły umowę numer (...), której przedmiotem była realizacja zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej z przyłączami oraz wymiana sieci kanalizacyjnej z przyłączami w W.”. W § 5 umowy jak wyżej strony umowy ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe dla Wykonawcy w kwocie 1.464.000 zł brutto. Bezpośrednio po zawarciu umowy Wykonawca spółka (...) przystąpiła do realizacji inwestycji. W trakcie trwania robót budowlanych, to jest w miesiącach czerwiec i lipiec 2009 roku na terenie Gminy W. wystąpiły obfite opady deszczu. Na skutek powyższego w wykopach przygotowanych pod kanalizację zbierała się znaczna ilość wody, która nie tylko przeszkadzała w dalszych pracach, ale mogła doprowadzić do uszkodzenia dróg, efektem znacznych opadów było również namoknięcie ziemi przygotowanej do zasypu wykopów. W związku z wyżej opisanymi wydarzeniami Wykonawca spółka (...) skontaktowała się z władzami Gminy W. informując o zaistniałej sytuacji. Na skutek tych wydarzeń Wykonawca spółka (...) zmuszona była podjąć się wykonania robót dodatkowych polegających na odpompowaniu wody przy użyciu specjalistycznego sprzętu - instalacji igłofiltrowej. Nadto konieczna była wymiana gruntu, który przygotowany był do zasypiania wykopów, a to w związku ze zmniejszeniem gęstości ziemi. Władze Gminy w związku z koniecznością udostępnienia terenu kolejnym ekipom budowlanym należały, aby prace prowadzone przez Wykonawcę ukończyły się jak najszybciej. Wykonawca spółka (...) już po zakończeniu robót zwróciła się pismem z dnia 3 listopada 2009 roku do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej - Oddział Terenowy w W. z prośbą o przesłanie zestawienia dobowych sum opadów atmosferycznych dla rejonu W. w miesiącach czerwcu i lipcu 2009 roku oraz podanie średnich miesięcznych opadów. W odpowiedzi na powyższe uzyskano informację, wraz z pisemnym zestawieniem, że w miesiącu czerwiec 2009 r. opady przekroczyły normę średnią o 116%, a w lipcu 2009 r. o 36%. Początkowo, jeszcze przed podjęciem robót dodatkowych, przedstawiciele strony pozwanej twierdzili, że

będzie możliwość uzyskania przez Wykonawcę spółkę (...) zapłaty wynagrodzenia za roboty dodatkowe, i znajdzie się odpowiednia formuła prawna uzasadniająca taką wypłatę.

W związku z zaistniałą sytuacją przedstawiciele Wykonawcy i pozwanej spotykali się regularnie omawiając kwestie związane z podjętymi pracami dodatkowymi. Dopiero po zakończeniu robót dodatkowych Gmina W. jednoznacznie wskazała, że nie znalazła podstaw prawnych do wypłaty wynagrodzenia dla Wykonawcy. Strony postanowiły wystosować w tej sprawie pismo do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych z prośbą o interpretację przepisów ustawy - Prawo zamówień publicznych w związku z zaistniałą sytuacją. Wykonawca spółka (...) opracowała szkic pisma i kilkakrotnie kontaktowała się z przedstawicielem strony pozwanej B. S. w sprawie ewentualnych zmian w treści pisma. Pan B. S. w odpowiedzi przesłał skorygowane pismo. Ostatecznie Gmina W. pisma do Prezesa UZP nie wystosowała, wskazując, że w interesie Wykonawcy było uzyskanie informacji od Prezesa UZP w sprawie interpretacji przepisów ustawy - Prawo zamówień publicznych, tak aby Wykonawca spółka (...) uzyskała wynagrodzenie za roboty dodatkowe. Po zakończeniu robót w dniu 30 listopada 2009 roku przedstawiciele Wykonawcy i pozwanej podpisali końcowy protokół odbioru – wskazano, że przedmiotem umowy w postaci kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej został wykonany zgodnie z warunkami umownymi, dokumentacją projektową oraz zasadami realizacji tego rodzaju przedsięwzięć. Pismem z dnia 15 czerwca 2010 roku skierowanym do Burmistrza Gminy W. Wykonawca spółka (...) wezwała stronę pozwaną do odbioru robót wyznaczając termin na dzień 23 czerwca 2010 roku godzina 11:00.

W odpowiedzi na powyższe strona pozwana, w piśmie z dnia 21 czerwca 2010 roku, podała że nie widzi potrzeby dokonania kolejnego odbioru bowiem do odbioru końcowego doszło już dnia 30 listopada 2009 roku. W dniu 23 czerwca 2010 roku doszło do końcowego odbioru robót, przy czym obecni byli wyłącznie przedstawiciele wykonawcy, a z ramienia zamawiającego nie stawił się nikt.

Pismem z dnia 7 lipca 2010 roku Wykonawca spółka (...) wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 472.914,19 zł w terminie 30 dni od otrzymania pisma. Strona pozwana odmówiła zapłaty żądanej kwoty powołując się na regulację ustawy – Prawo zamówień publicznych, i wskazując, że z uwagi na niezastnienie niezbędnych przesłanek brak jest podstaw do wypłaty wykonawcy wynagrodzenia.

Dodała, że brak jest też podstaw do zmiany wynagrodzenia ryczałtowego w oparciu o przepis art. 632 kc, bowiem uprawnionym do tego jest sąd, o ile Wykonawca spółka (...) wykaże, że zaistniały stosowne przesłanki.

W świetle kosztorysu ofertowego całość realizacji zadania inwestycyjnego w postaci budowy sieci kanalizacyjnej i przyłączy w W. wynieść miała 1.200.000,02 zł. W kosztorysie ofertowym nie było pozycji polegającej na odnowieniu wykopów instalacją igłofiltrową. W związku ze znaczną ilością opadów deszczu w okresie wykonywania przez Wykonawcę prac budowlanych konieczne było odwodnienie wykopów igłofiltrami, dokonanie odwodnienia pompami zanurzeniowymi oraz dowóz gruntu w postaci nakładu kamiennego. Wykonanie robót zgodnie z zawartą umową nie było możliwe bez odwodnienia terenu instalacją igłofiltrową z uwagi na wysoki poziom wód gruntowych - wartość robót wykonanych przez stronę powodową dodatkowo - w świetle cen przyjętych w kosztorysie ofertowym – wyniosła 281.467,06 zł, a przy uwzględnieniu cen II i III kwartału 2009 r. wyniosła 302.400,63 zł netto, co po doliczeniu stawki Vat daje kwotę 371.952,77 zł.

Powódka wskazała, że dochodzi zatem zapłaty różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną przez biegłego sądowego a rozszczeniem częściowym zasądzonym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w poprzedniej sprawie.

Uzasadniając legitymację czynną powódka oświadczyła, że wykonawca wytoczył uprzednio powództwo o zapłatę przeciwko pozwanej Gminie W.. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 22.01.2014r. w sprawie o sygn. akt: I C 136/12 wydał wyrok odnoszący się do części rozszczenia, zasądzając kwotę 100.001,00 zł. Wyrok jest wyrokiem prawomocnym. Jako podstawę prawną rozszczeń wskazano art. 632 § 2 k.c. Zgodnie z art. 365 §1 kpc, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przepis art. 365 § 1 kpc ustanawia stan związania prawomocnym orzeczeniem nie tylko stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która

była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana. W tym kontekście należy też widzieć zagadnienie mocy wiążącej wyroku zapadłego co do części dochodzonego świadczenia w procesie między tymi samymi stronami o dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego (wyrok SN z dnia 20.05.2014r., I PK 295/13). Prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd, który go wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby, co oznacza nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lubinie z dnia 15.05.2014r., I ACa 92/14).

Powódka podkreśliła, że ma nocy umowy cesji nabyła wierzytelność o zapłatę przeciwko pozwanej Gminie W..

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Gmina W. w pierwszej kolejności wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, a to z uwagi na fakt, że roszczenie o podwyższenie ryczałtu wynikające ze stosunku prawnego mającego swe źródło w umowie o wykonanie kanalizacji z dnia 8 kwietnia 2009 r. (nr IR (...)) było już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia.

Zdaniem strony pozwanej cesja niczego w tym przypadku nie zmienia, albowiem nie może ona zmieniać treści powagi rzeczy osądzonej, kreować nowych roszczeń oraz pogarszać sytuacji prawnej dłużnika, a cedowane uprawnienia przechodzą na cesjonariusza w takim samym kształcie, w jakim przysługiwały cedentowi. Zgodnie z treścią art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Jak już wskazuje sama strona powodowa w uzasadnieniu pozwu, pomiędzy cedentem – Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) I. M., A. (...) Spółka jawna a pozwaną Gminą W. istniał stosunek prawny, którego źródło stanowiła wskazana wyżej umowa z dnia 8 kwietnia 2009 r. (nr IR (...)). Umowa ta została wykonana, a strona pozwana uiściła należne wynagrodzenie, które miało charakter ryczałtowy. W związku z okolicznością że Wykonawca uznał, iż z uwagi na obfite opady deszczu wynagrodzenie ryczałtowe jest za niskie, wystąpił o podwyższenie ryczałtu i wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Wydział Cywilny z dnia 22 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I C 136/12 Sąd ten ryczałt podwyższył. Wyrok ten uprawomocnił się i żadna ze stron nie składała od niego apelacji. Jak słusznie zwraca uwagę strona powodowa w pozwie, podstawą roszczenia i wyroku Sądu był art. 632 § 2 k.c. uprawniający do podwyższenia ryczałtu. Co także istotne, dalej idące powództwo Sąd oddalił. W efekcie, sprawa o podwyższenie ryczałtu została prawomocnie zakończona i roszczenie o podwyższenie ryczałtu „skonsumowane”. Przedmiot procesu określa strona powodowa w treści pozwu i skoro wystąpiła o podwyższenie ryczałtu o kwotę 100.001,00 zł, to Sąd o taką kwotę podwyższył ryczałt. Sąd konstytucyjnym wyrokiem zmienił istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny. Nie ma możliwości, aby co pół roku występować z nowymi powództwami o podwyższenie ryczałtu, opartymi o te same okoliczności. Żeby precyzyjnie określić powagę rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie, należy przypomnieć, że powództwa dzielą się na trzy rodzaje: 1) powództwa o świadczenie, 2) powództwa o ustalenie, 3) powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. O ile w przypadku powództw o świadczenie, w których wyrok zazwyczaj ma charakter deklaratoryjny i dopuszczalne jest dzielenie świadczenia (które wszak już istnieje, a Sąd jedynie to potwierdza), o tyle w przypadku powództw o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa - gdzie wyrok Sądu przybiera postać wyroku konstytucyjnego - taki prawokształtujący wyrok Sądu kończy sprawę i co do zasady (o ile przepis szczególny inaczej nie stanowi) nie można ponownie występować z tym samym roszczeniem. Nie ma możliwości „poprawienia” raz wydanego wyroku konstytucyjnego (o ukształtowanie stosunku prawnego). Jest tak, gdyż jak wskazuje się w nauce procesu cywilnego „Przy wyrokach konstytucyjnych skutek prawny orzeczenia nie tylko wchodzi wprost w treść stosunku prawnego łączącego strony, jak przy wyrokach deklaracyjnych, lecz ponadto dokonuje tam przekształceń o charakterze konstytucyjnym, opierając się na upoważnieniu ustawy. Jest przecież widoczna różnica między sytuacją, w której sąd w orzeczeniu deklaracyjnym stwierdza obowiązek i termin wydania przedmiotu dzierżawy, konkretyzując w tym zakresie obowiązujący przepis prawny, a sytuacją, w której orzeka rozwód, tworząc z upoważnienia ustawy nowy stan prawny” (Z. Resich, Res iudicata, Warszawa 1978, s. 77). Tak samo zatem, jak nie można kilka razy wyrokować o rozwiązaniu małżeństwa, podziału danej masy majątkowej czy uznaniu za zmarłego, tak samo nie można kilka razy

występować o podwyższenie ryczałtu w oparciu i te same okoliczności faktyczne i prawne. Fakt, że aktualnie strona powodowa i Wykonawca uważają, że kwota ryczałtu powinna być jeszcze wyższa, niczego w tym wypadku nie zmienia. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, aby od początku wystąpić z powództwem o podwyższenie ryczałtu o kwotę np. 300.000,00 czy 400.000,00 zł czy też zmienić powództwo w trakcie procesu. Nic takiego nie miało jednak miejsca, a fakt ten w żadnym stopniu nie może obciążać strony pozwanej.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd odrzuca pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu, jak również niewłaściwy tryb postępowania, brak należytego umocowania pełnomocnika, brak zdolności procesowej pozwanego, brak w składzie jego organów lub niedziałanie jego przedstawiciela ustawowego sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 zd. 3 k.p.c.). Powagę rzeczy osądzonej (res iudicata) określa norma zawarta w przepisie art. 366 k.p.c, po myśli którego wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Dla niniejszej sprawy relewantna jest analiza pojęcia prawomocności materialnej. Ma na dwa aspekty — pozytywny i negatywny. Pozytywny skutek prawomocności materialnej stypizowany został w art. 365 k.p.c. Oznacza on związanie prawomocnych orzeczeniem sądu wydającego orzeczenie, stron, innych sądów i organów. Z kolei negatywny aspekt prawomocności materialnej polega na tym, że prawomocnemu orzeczeniu sądu, zawierającemu rozstrzygnięcie merytoryczne, przydaje się przymiot powagi rzeczy osądzonej (res iudicata). Stan prawomocności materialnej powoduje niemożność ponownego postępowania w tej samej sprawie. Z powyższego wynika, że granice powagi rzeczy osądzonej wyznaczają elementy podmiotowe i przedmiotowe sprawy (art. 366 k.p.c). Jeżeli chodzi o elementy podmiotowe, stan powagi rzeczy osądzonej zachodzi w przypadku, gdy spór toczy się pomiędzy tymi samymi stronami, przy czym przez „strony” rozumie się strony rozstrzyganej sprawy cywilnej (strony procesowe w znaczeniu materialnym, a nie procesowym), i to niezależnie od występującej konfiguracji procesowej (tzn. tożsamość stron ma miejsce także wówczas, gdy strony występują np. w rolach odwrotnych jako powód i pozwany). Dalszy wywód prawny w tym zakresie można pominąć, albowiem w realiach niniejszej sprawy nie budzi żadnych wątpliwości, że zachodzi tożsamość stron procesowych w znaczeniu materialnoprawnym. Jak już wskazywano wyżej, cesja powoduje, że cesjonariusz wstępuje w sytuację prawną, jak przysługiwała cedentowi. Powaga rzeczy osądzonej dotyczy więc także cesjonariusza, albowiem dane uprawnienie przechodzi tylko w takim kształcie, w jakim przysługiwało zbywcy. Wynika to z kardynalnej zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet*. Zresztą, dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy (vide art. 513 § 1 k.c). Poza tym fakt, że prawomocność wyroku rozciąga się także na cesjonariusza, przyznaje także strona powodowa w treści uzasadnienia pozwu, choć wyciąga z tego wniosku nieuprawnione konsekwencje (traktując wyrok Sądu, jakby był on wyrokiem deklaratoryjnym z powództwa o świadczenie, a nie wyrokiem prawokształtującym z powództwa o ukształtowanie). Natomiast zgodnie ze stanowiskiem literatury przedmiotu, granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia w związku z jego podstawą. W tym zakresie również nie ma wątpliwości, że zarówno przedmiot rozstrzygnięcia, jak i jego podstawa, w obu procesach jest taki sam. W celu ustalenia, czy zachodzi stan powagi rzeczy osądzonej z punktu widzenia przedmiotowego, powinno się brać pod uwagę następujące elementy (por. E. Marszałkowska-Krześ, (w:) *Postępowanie cywilne pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ*, Warszawa 2008, s. 290): żądanie powoda, przedmiot rozstrzygnięcia sądu w wyroku, stan faktyczny, na podstawie którego strona powodowa oparła swe roszczenia, rodzaj poszukiwanej ochrony prawnej (tj. powództwo o świadczenie, o ustalenie bądź o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego). Analiza wyroku zapadłego w sprawie implikuje stwierdzenie, że zachodzą wszystkie wymienione przesłanki prawomocności materialnej o charakterze przedmiotowym.

Po pierwsze, strona powodowa występuje z takim samym żądaniem procesowym, tzn. wnosi o wydanie konstytutywnego wyroku, podwyższenie ryczałtu i zasądzenie kwoty z podwyższonego ryczałtu. Po drugie, przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w sprawie zakończony wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 r. (sygn. akt I C 136/12) w sposób niezbity wskazuje, że przedmiot orzekania Sądu w nowej sprawie miałby być taki sam. Sąd musiałby po raz drugi wydać taki sam wyrok konstytutywny, po raz kolejny podwyższający ryczałt. Po trzecie, także stan faktyczny, na którym powód oparł swe żądanie ukształtowania stosunku prawnego, jest identyczny. Po czwarte, pokrywa się również

rodzaj poszukiwanej ochrony prawnej (tj. powództwo o ukształtowanie w trybie art. 632 § 2 k.c.). Dopuszczenie do rozpoznania sprawy doprowadzi do skutku, w którym Sąd będzie orzekał dwa razy o tym samym, co jest niedopuszczalne. Jak wskazano już wyżej, przy ocenie, czy przedmiot żądania i rozstrzygnięcia ma być taki sam, nie można pomijać charakteru powództwa o ukształtowanie, opartego na wydaniu konstytucyjnego orzeczenia sądowego. W tym wypadku przedmiot żądania strony wnoszącej powództwo nie jest podzielny. Nie można mówić też o żadnej podzielności roszczenia, albowiem w takiej sytuacji żadne roszczenie stronie nie przysługuje. Strona występująca do sądu z powództwem o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, nie opiera go na roszczeniu, gdyż jego podstawą nie jest naruszenie prawa powoda przez pozwanego, lecz wynikające z prawa materialnego uprawnienie (prawo podmiotowe), które w określonej sytuacji daje stronie podstawę do zwrócenia się do sądu o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Uprawnienie to ma charakter prawnokształtujący, jego wykonanie poddane jest kontroli sądu, który w drodze orzeczenia może stworzyć nowy stan prawny poprzez nawiązanie, zmianę lub zniesienie stosunku prawnego (tak E. Marszałkowska-Krześ, (w:) Postępowanie cywilne pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ, Warszawa 2008, s. 31-32). Tym samym, biorąc pod uwagę wskazane cechy żądania ukształtowania stosunku prawnego, przyjęć należy, że ulega ono „skonsumowaniu” po wydaniu orzeczenia przez sąd (czy to pozytywnego, tj. zmieniającego istniejący pomiędzy stronami stosunek cywilnoprawny, czy to negatywnego, tj. oddalającego powództwo), a ponowne orzekanie w tym przedmiocie jest niemożliwe. Przeciwnie zapatrywanie doprowadziłoby do absurdalnego wniosku, że strona stosunku zobowiązaniowego może wielokrotnie, w oparciu o ten sam stan faktyczny, występować przeciwko drugiej stronie z żądaniem zmiany zobowiązania na podstawie konstytucyjnego orzeczenia sądowego. Takie rozumowanie, jako godzące w naczelną zasadę procesu cywilnego, podstawowe prawa strony i ingerujące w stosunki cywilnoprawne, uznać należy za niedopuszczalne. Na poparcie zaprezentowanej tu tezy można także przytoczyć przykład, gdy na skutek powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa sąd oddalił powództwo. Oczywiście jest, że — pomijając pewne wyjątki — sprawa korzysta z powagi rzeczy osądzonej i strona nie może następnie, na podstawie tych samych okoliczności faktycznych, ponownie występować z tym samym żądaniem. Argumentacja ta jest szczególnie aktualna zwłaszcza przy żądaniach opartych o normy prawne zawierające klauzule rebus sic stantibus (jak art. 357(1) k.c., art. 358(1) k.c. czy właśnie art. 632 § 2 k.c.). Tym bardziej zatem niedopuszczalne jest ponowne wyrokowanie, jeżeli Sąd w poprzednim postępowaniu powództwo uwzględnił. A zatem fakt, że w pierwszym procesie sąd zasądził tylko część sumy, którą teraz strona uważa za należną, nie stanowi w żadnej mierze podstawy do występowania z kolejnymi żądaniem w tym zakresie (w takim bowiem razie strona mogłaby występować z żądaniem „do skutku”). To strona, wnosząc o ukształtowanie stosunku prawnego, określa zakres żądanej zmiany tego stosunku, a sąd jest związany jej żądaniem i nie może orzekać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Reasumując, stosunek prawny wynikający z umowy o wykonanie kanalizacji korzysta z powagi rzeczy osądzonej w zakresie podwyższenia ryczałtu na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Wydział Cywilny z dnia 22 stycznia 2014 r. (sygn. akt I C 136/12). Konstytucyjny charakter wyroku wydawanego w oparciu o treść art. 632 § 2 k.c. uniemożliwia ponowne powództwo o podwyższenie ryczałtu. Przedmiot powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa nie jest podzielny (jak przy powództwach o świadczenie). Przeciwnie zapatrywanie prowadziłoby do skutków ad absurdum, ponieważ możnaby wówczas występować co chwila z kolejnymi powództwami o zmianę tego samego stosunku zobowiązaniowego, w oparciu o te same podstawy faktyczne i prawne. Zaprezentowana interpretacja jawi się jako tym bardziej zasadna, jeśli zważy się na wyjątkowy charakter uprawnienia z art. 632 § 1 k.c. Prawo do podwyższenia ryczałtu, jako wyjątkowe, winno więc ulegać wykładni ścisłej (w myśl paremii *exceptiones non sunt extendendae*). Dodatkowo należy mieć na względzie treść art. 144 Prawa zamówień publicznych oraz wzgląd na publiczny charakter.

W dalszych pismach przygotowawczych strony podtrzymały dotychczasowe stanowisko w zakresie wniosku strony pozwanej o odrzucenie pozwu (k. 94 i k. 111).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wniosek o odrzucenie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 199 § 1 i 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew:

1) jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna;

2) jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona;

3) jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli powód nie ma zdolności procesowej, a nie działa za niego przedstawiciel ustawowy albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie (§ 1). Z powodu braku zdolności sądowej jednej ze stron albo zdolności procesowej powoda i niedziałania przedstawiciela ustawowego lub braku w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem, uniemożliwiającego jej działanie, sąd odrzuci pozew dopiero wówczas, gdy brak nie będzie uzupełniony zgodnie z przepisami kodeksu (§ 2).

Cytowane wyżej przepisy określają sytuacje obligujące sąd do odrzucenia pozwu. W niniejszej sprawie nie zaistniał żaden z opisanych wyżej przypadków.

Sąd nie podziela stanowisko strony pozwanej wnoszącej o odrzucenie pozwu. Podkreślić w tym miejscu trzeba, iż roszczenie strony powodowej materializuje się w normie art. 632 § 2 k.c.. Przepis ten stanowi, że jeżeli jednak wskutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę.

Należy zauważyć, iż co do charakteru powództw z art. 632 k.c. wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2013 r. (sygn.. akt IV CSK 568/12, LEX nr 1324322). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „w myśl art. 632 § 2 k.c. przyjmujący zamówienie w zasadzie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego. Tylko bowiem w razie zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, gdy wykonanie dzieła naraziłoby przyjmującego zamówienie na rażącą stratę, może on wytoczyć powództwo o podwyższenie ryczałtu lub nawet o rozwiązanie umowy. Powództwo z art. 632 § 2 k.c. występuje w dwóch postaciach:

a) o zmianę prawa - podwyższenie ryczałtu,

b) o zniesienie stosunku prawnego - rozwiązanie umowy o dzieło. W tym pierwszym wypadku wyrok ma jednocześnie charakter wyroku konstytutywnego i wyroku zasądzającego, gdyż dopiero sąd nakłada na zamawiającego obowiązek zapłacenia podwyższonego ryczałtu”.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela powyższe stanowisko.

Należy zauważyć, iż przed tutejszym Sadem toczyło się postępowanie wywołane powództwem wykonawcy wobec strony pozwanej, zakończone prawomocnym wyrokiem zasądzającym (sygn. akt I C 136/12). Z treści pozwu w tej sprawie w sposób jednoznaczny wynika, iż strona powodowa dochodziła jedynie części roszczenia, zastrzegając możliwość dochodzenia dalszych kwot. W niniejszej sprawie powódka dochodzi dalszej kwoty wynikającej z konieczności wykonania robót dodatkowych. Mając na uwadze, iż roszczenie powódki opiera się o art. 632 § 2 k.c. domagając się podwyższenia ryczałtu, a w konsekwencji zapłaty, wyrok, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zapadnie będzie miał charakter konstytutywny i jednocześnie zasądzający, podobnie jak wyrok, który zapadł w sprawie I C 136/12. Z tego względu, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie zasadny jest zarzut powagi rzeczy osądzonej. Przedmiotem żądania jest bowiem domaganie się podwyższenia ryczałtu ponad określony w sprawie I C 136/12, a co jest z tym związane zapłaty dalszej kwoty. Wskazać należy, iż w sprawie I C 136/12 Sąd związany był granicami żądania pozwu (art. 321 k.p.c.), nie mogąc orzekać ponad to, o co wniosła strona powodowa, pomimo ustaleń faktycznych dotyczących wysokości wartości wykonanych robót dodatkowych. Zdaniem Sądu fakt, iż zapadło już orzeczenie w sprawie I C 136/12 nie stanowi przeszkody formalnoprawnej, uniemożliwiającej wystąpienie na drogę sądową powódce. W konsekwencji Sąd nie podzielił stanowisko strony pozwanej wnoszącej o odrzucenie pozwu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sad działając na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji postanowienia.